

BEKA KSH, NOC MNIE WOŁA

choć nie wiem kiedy wpadnę, bo noc mnie woła
wiem, że czekasz na mnie, na me ramiona
ja wiem co to lov, mój miecz do kolan
ty nie mówisz stop, bo chcesz od nowa
choć nie wiem kiedy wpadnę, bo noc mnie woła
wiem, że czekasz na mnie, na me ramiona
ja wiem co to lov, mój miecz do kolan
ty nie mówisz stop, bo chcesz od nowa

piłem se sok obok uroczej pani
chciała eksplozje bo kutas dynamit
i dałem tysiąka se za apartament
choć kiedyś ja tyle to na miesiąc miałem
wiem że to głupio, lecz miałem minutę
by się zastanowić czy wejdę na dupę
nie myślałem długo, ona swoje udo
pierwsza ładuje do taxi taxi
poprawiła soebie humor grudom
dała w nos na grubo
wtedy kiedy inne udawały, że nie lubią
wtedy ona sam sobie przyz mnie zawijała rulon
po uśmiechu widzę
że mam doczyniania z głupią
mówi mi nowiny n ucho
pisze do chłopaka, że nie wraca
no bo niby miała w planach
że tej nocy u znajomej będzie spała
nie wiem ile minęło, pogięło mnie na pewno
głupie suki są po to żeby podawać pento
może miała drogę KRĘTĄ, BUZIĘ PIĘKNĄ
TO NA PEWNOE, ALE ZRESZTĄ nieważne
tyle że niewiele uchowała pod sukienką
może to dlatego mam takie te zdanie
to trochę kiepsko
ale kapsko gorące jak piekło

choć nie wiem kiedy wpadnę, bo noc mnie woła
wiem, że czekasz na mnie, na me ramiona
ja wiem co to lov, mój miecz do kolan
ty nie mówisz stop, bo chcesz od nowa
choć nie wiem kiedy wpadnę, bo noc mnie woła
wiem, że czekasz na mnie, na me ramiona
ja wiem co to lov, mój miecz do kolan
ty nie mówisz stop, bo chcesz od nowa